

Wstęp

Na zlecenie Stowarzyszenia Polskich Stacji Narciarskich i Turystycznych w 2012 r. powstał pseudoprawnny dokument pn. „Bariery prawne w zakresie rozwoju infrastruktury turystycznej w Polsce”, autorstwa mec. Małgorzata Kulig-Juźwiak. Opracowaniu daleko jednak do rzetelności. Pomimo, że przygotowany przez prawnika, przez swoją niespójność i nieadekwatność do prawa krajowego i międzynarodowego stanowi bubel prawny. Jest także dokumentem wybiórczym i życzeniowym gdyż powstał na bazie ankietowania gestorów zaledwie 35 stacji narciarskich przy 400 istniejących ośrodkach narciarskich w Polsce.

Dokument zawiera nieprawdziwe tezy dotyczące czynników ograniczających rozwój sportów zimowych w Polsce:

- niedostępność atrakcyjnych, prywatnych działek dla inwestycji narciarskich.
- zbyt restrykcyjne prawo środowiskowe uniemożliwiające inwestowanie w Polsce.
- blokowanie inwestycji narciarskich przez społeczeństwo (głównie organizacje ekologiczne).
- wysokie koszty prowadzenia działalności gospodarczej w tej branży.

W opracowaniu pominięto natomiast prawdziwe bariery w rozwoju i ryzyka inwestycyjne takie jak przesylenie rynku narciarskiego w Polsce, nieodpowiednie warunki wysokościowe, obserwowane zmiany klimatu (coraz cieplejsze zimy, coraz mniej naturalnego śniegu), brak możliwości sztucznego naśnieżania stoków z uwagi na ubogie zasoby wody w naszym kraju.

Opracowanie proponuje liberalizację prawa, którego ranga porównywalna jest ze specustawą. Proponuje się nie tylko otworzenie terenów chronionych na inwestycje narciarskie, ale i zagarnięcie prywatnej własności Polaków dla budowania kapitału branży narciarskiej.

W zakresie usunięcia barier dostępności terenów atrakcyjnych dla narciarstwa proponuje się wprowadzenie instytucji [prawa szlaku](#). Prawo to umożliwiałoby zabudowę i użytkowanie prywatnej nieruchomości ziemnej przez inwestorów związanych z biznesem narciarskim (wyciągi narciarskie, nartostrady), nawet w przypadku sprzeciwu właściciela. Prawo szlaku miałoby rangę prawną porównywalną do specustaw, które umożliwiają wywłaszczenie z prywatnej własności dla realizacji wyższego celu publicznego. Inwestycje narciarskie nie są jednak inwestycjami celu publicznego ponieważ nie służą dobru ogółu społeczeństwa, ale budują zysk prywatnego inwestorów. Zagrożone wywłaszczeniem byłyby szczególnie działki atrakcyjne widokowo, krajobrazowo i lokalizacyjnie. Zagarnianie cudzej nieruchomości dla realizacji prywatnego biznesu jest nie tylko skandaliczne z punktu widzenia prawa własności, jest także sprzeczne z Konstytucją.

Twórcy dokumentu oczekują, że roszczenia odszkodowawcze właścicieli przejmowanej ziemi zaspokoi niebogacący się inwestor, ale gmina z własnych środków. To zresztą nie jedyne straty dla gmin. W zakresie obniżenia kosztów prowadzonej działalności gospodarczej, branża narciarska proponuje wyłączenie kolei i wyciągów narciarskich z opodatkowania podatkiem od nieruchomości budowli, co znacząco obniżyłoby kwotę przekazywaną gminom w ramach podatków lokalnych. Obniżanie podatków jedynie pewnej grupie przedsiębiorców związanych ze stacjami narciarskimi jest nierównym traktowaniem podmiotów gospodarczych działających w sektorze rekreacji i turystyki.

Biorąc dodatkowo pod uwagę fakt, że to właśnie gmina miałaby wypłacać odszkodowania za roszczenia właścicieli, których działki zostałyby przejęte dla rozwoju inwestycji narciarskich, propozycje nartobiznesu są bardzo szkodliwe dla rozwoju gmin.

W zakresie usunięcia barier środowiskowych proponuje się umożliwienie budowania ośrodków narciarskich w terenach o najwyższej randze ochrony przyrody w Polsce: parkach narodowych i rezerwach przyrody. Ścieżką umożliwiającą lokowanie takich inwestycji w terenach chronionych byłoby wyłączenie inwestycji narciarskich z oceny oddziaływania na środowisko (OOS). Kryteria, jakie zaproponowano powodują, że zwolnienie dotyczyłoby wszystkich inwestycji narciarskich: o powierzchni do 5 ha na obszarach parków narodowych, rezerwatów przyrody i obszarów Natura 2000 oraz zajmujących powierzchnię do 20 ha na pozostałych obszarowych formach ochrony przyrody (np. w parkach krajobrazowych) oraz na terenach niechronionych. Realizacja inwestycji narciarskich w terenach chronionych jest nie do pogodzenia z ochroną przyrody, ponieważ powodowałaby degradację krajobrazu i zasobów naturalnych. Parki narodowe i rezerваты przyrody chronią ostatnie enklawy ginących siedlisk i ostoje rzadkich zwierząt i roślin i nie ma w nich miejsca na inwazyjną rekreację. Dopuszczenie w nich budowy stacji narciarskich jest ewidentnym przedłożeniem prywatnych zysków nad dobro całego społeczeństwa, jakim jest ochrona przyrody.

Procedura oceny oddziaływania na środowisko to mądre i potrzebne narzędzie, ponieważ umożliwia określenie wpływu danej inwestycji na ludzi i otaczające nas środowisko. Jej brak byłby równoznaczny z brakiem instytucjonalnej i społecznej kontroli nad przyrodniczymi i zdrowotnymi skutkami inwestycji narciarskich.

W zakresie usunięcia barier w postaci udziału organizacji ekologicznej w postępowaniu dotyczącym danego przedsięwzięcia proponuje się ograniczenie do tych organizacji, które udokumentują prowadzenie działań dla ochrony środowiska na terenie objętym realizacją danej inwestycji. Tymczasem organizacje pozarządowe podejmują działania tam, gdzie rzeczywiście pojawia się zagrożenie dla środowiska. Skoro na danym terenie nie było zagrożeń związanych z inwestycją (ponieważ w najlepszym wypadku inwestycja jest dopiero planowana), to i organizacja nie podejmowała na nim działań, a skoro tak, to nie ma prawa głosu. Uprzywilejowanie inwestora w postępowaniach dotyczących inwestycji narciarskich narusza podstawy demokracji i jest niczym nieuzasadnioną dyskryminacją obywateli zainteresowanych ochroną przyrody.

Liberalizacja prawa dla rozwoju inwestycji narciarskich stanowi naruszenie najważniejszych zasad praworządowego państwa: Konstytucji, zasad demokracji, prawa krajowego i międzynarodowego, wymogów ochrony przyrody. Są także niesprawiedliwe w stosunku do innych przedsiębiorców.

Za propozycjami liberalizacji prawa stoją przedstawiciele ośrodków, które nie radzą sobie z przestrzeganiem prawa i nie biorą pod uwagę wymogów ochrony przyrody.

Dokument traktujący o barierach w prawie pn. „Bariery prawne w zakresie rozwoju infrastruktury turystycznej w Polsce” został zlecony przez Stowarzyszenie Polskich Stacji Narciarskich i Turystycznych, skupiające głównie inwestorów i właścicieli ośrodków narciarskich w Polsce.

W zarządzie stowarzyszenia zasiada Jerzy Laszczyk - były prezes zarządu Polskich Kolei Linowych, za którego kadencji próbowano zmodernizować kolej na Kasprowy z pominięciem oceny oddziaływania na przyrodę obszaru Natura 2000 „Tatry”. Komisja Rewizyjna stowarzyszenia to m.in. Tomasz Andrejko - kierownik ośrodka na Czarnym Groniu, którego rozbudowa jest najlepiej w Polsce znanym przykładem samowoli budowlanej i użytkowej. Kolejny członek komisji rewizyjnej, Ryszard Brzozowski, związany jest z firmą Sobiesława Zasady Ski&Sun, która podczas budowy kolei gondolowej w Świeradowie-Zdroju doprowadziła do znaczącej szkody w środowisku na Stogu Izerskim.

Dokument dot. barier w prawie zaprezentowano w 2013 r. Sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, pracującej pod przewodnictwem posła PO Ireneusza Rasia.

Tak drastyczne zmiany dotyczą gałęzi gospodarki, która w Polsce nie ma żadnego ekonomicznego znaczenia: *Należy zwrócić uwagę na niewielkie w skali kraju znaczenie ruchu turystycznego związanego z tym rodzajem turystyki (turystyka kwalifikowana stanowi jedynie ok. 1% wyjazdów turystycznych Polaków, a baza noclegowa w górach ma charakter sezonowy, z wyraźną przewagą wykorzystania jej w okresie wakacyjnym). Stosunkowo małe znaczenie turystyki zimowej w Polsce wynika niewątpliwie z braku dostatecznie korzystnych warunków dla rozwoju tego sektora turystyki (narcciarstwa zjazdowego, snowboardu, skitouring)* za SPA2020; 2013 str. 168-169.

Posłowie pod koniec poprzedniej VII kadencji Sejmu RP rozpoczęli proces legislacyjny mający doprowadzić do liberalizacji prawa dla branży narciarskiej. Najważniejsze zmiany i ich konsekwencje dla społeczeństwa i przyrody zaprezentowano na kolejnych podstronach.